

# Zielony Ład, czyli jak połączyć cele klimatyczne z gospodarczymi



**WITOLD NATURSKI**

p.o. Dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce

Europejski Zielony Ład ma być dowodem na to, że ratowanie środowiska i przyrody nie stoi w sprzeczności z gospodarczą stymulacją gospodarki. Warto spojrzeć na tę strategię jako na szansę na inteligentną adaptację naszego kontynentu do nowej rzeczywistości oraz okazję do maksymalnego złagodzenia przeskoków rozwojowych, który jest dziś wyzwaniem dla całego świata.

Nim przejdziemy do realizacji założeń Europejskiego Zielonego Ładu czeka nas ogromna praca na rzecz wyjaśnienia, co stoi za tym hasłem. Na razie świadomość czekających nas wyzwań, ale też płynących z zielonej transformacji korzyści jest bardzo niewielka.

Zacznijmy zatem od krótkiego wyjaśnienia: Europejski Zielony Ład to nowa polityka inwestycyjna Unii Europejskiej, zgodnie z którą wszystkie projekty wspierane finansowo przez UE będą musiały brać pod uwagę cele i założenia zielonej transformacji. Celem nadrzędnym jest zredukowanie emisji CO<sub>2</sub> w zjednoczonej Europie o 55 proc. do 2030 r. (w porównaniu do poziomów z 1990 r.), a do roku 2050 – osiągnięcie neutralności klimatycznej.

Realizacja tych ambitnych założeń będzie się zbiegać z procesem wyprowadzania Europy ze spowolnienia gospodarczego – po trudnych doświadczeniach pandemii, która wpłynęła zarówno na globalne warunki gospodarcze (załamanie się łańcuchów dostaw, zawirowania popytu i podaży, przestoje produkcyjne związane z lockdownami itp.), jak również na sytuację wewnętrznego rynku UE.

Tych okoliczności nie mogliśmy znać projektując politykę Europejskiego Zielonego Ładu, której założenia powstawały na długo przed pierwszymi przypadkami zachorowań w chińskim Wuhan. Dość szybko europejscy przywódcy porozumieli się jednak, aby w obliczu nowych okoliczności nie odkładać na później naszych planów zielonej transformacji. Przede wszystkim dlatego, że wyzwania klimatyczne nie mogą czekać, a transformacja rozpoczęta później będzie wiązała się z koniecznością podjęcia bardzo ostrych wyrzeczeń. Zauważono również, że ambitny plan ratowania środowiska i przyrody nie stoi w sprzeczności z gospodarczą stymulacją europejskiej gospodarki, a złożone wyzwania kierują nas ku przyjęciu jeszcze bardziej innowacyjnych rozwiązań i zacieśniania europejskiej współpracy.

Europejski Zielony Ład stał się zatem planem łączącym zdrowie naszej planety i środowiska ze stabilnością i wzrostem europejskiej gospodarki. Aby realizacja zakładanych zamierzeń była możliwa, Unia Europejska przyjęła bezprecedensowy plan odbudowy „Next Generation EU” o wartości 2,018 bln euro, z czego 1,211 bln euro to środki z unijnego budżetu na lata 2021-2027, zaś 806,9 mld euro to tymczasowy instrument finansowy na rzecz ożywienia gospodarczego w UE.



**Europejski Zielony Ład to plan łączącym zdrowie naszej planety i środowiska ze stabilnością i wzrostem europejskiej gospodarki.**

Ponieważ wyzwania transformacyjne mają charakter horyzontalny, należy się spodziewać, że inwestycje będą realizowane w większości sektorów gospodarki, a równolegle rozwiną się nowe branże – związane chociażby z nowoczesnymi technologiami oraz zieloną energetyką.

Rozmawiamy o gigantycznym programie renowacji europejskich budynków, które odpowiadają aż za 15 proc. emisji CO<sub>2</sub> na Starym Kontynencie. Widać też, że nie mniej istotne będą duże inwestycje w sieć kolejową i innowacyjne technologie. Sporo zmian czeka również europejską politykę rolną. Wszystko wskazuje na to, że o Europejskim Zielonym Ładzie będziemy w nadchodzących latach słyszeć niezwykle często.

Czy będziemy umieli wykorzystać zaplanowane środki? Czy mamy dobrze rozpoznane nasze polskie deficyty i wyzwania rozwojowe? Czy zielona transformacja pozwoli polskiej gospodarce zrównać się konkurencyjnie z państwami zachodniej Europy? Wierzę, że na wiele z tych pytań pomoże znaleźć odpowiedź niniejsza publikacja.

Równocześnie mam nadzieję, że większa społeczna wiedza na temat Europejskiego Zielonego Ładu pozwoli ograniczać obawy mieszkańców Unii Europejskiej przed tym, co nowe i nieznane. To zupełnie normalne, że boimy się zmian – tym bardziej, jeśli słyszymy, że będą one miały bardzo duży wpływ na nasze codzienne funkcjonowanie. Trzeba jednak mieć świadomość, że w ogromnym stopniu zmiany te zaszłyby niezależnie od unijnej polityki. W zakresie zmian klimatu oraz eksploatacji dóbr naturalnych naszej planety doszliśmy do takiego momentu, w którym utrzymywanie dotychczasowego modelu gospodarowania jest niemożliwe, albo też bezpośrednio zagraża życiu i zdrowiu wielu ludzi.

## “Większa społeczna wiedza na temat Europejskiego Zielonego Ładu pozwoli ograniczać obawy mieszkańców Unii Europejskiej przed tym, co nowe i nieznane.

Mając to wszystko na względzie, warto spojrzeć na politykę Europejskiego Zielonego Ładu jako na szansę na inteligentną adaptację (w sposób kompleksowy i zaplanowany) naszego kontynentu do nowej rzeczywistości oraz jako na okazję do maksymalnego złagodzenia przeskoku rozwojowego, który jest dziś wyzwaniem dla całego świata.

### O autorze

**Witold Naturski** – ekonomista, urzędnik mianowany instytucji europejskich, p.o. Dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. W latach 2004-2016 pracował w Parlamencie Europejskim, m.in. jako doradca w gabinecie Przewodniczącego PE. W kadencji 2006-2010 był radnym Sejmiku Województwa Śląskiego. Obecnie kieruje również zespołem sekcji politycznej PKE odpowiedzialnym za relacje z organami polskiej administracji centralnej i regionalnej.

